

Pożegnanie Śp. Dr ROMUALDA CICHONIA - w dniu 27.08 2025r.

Przewielebny Księżu Administratorze,

Pograżeniu w smutku Członkowie Rodziny,

Pani Jolanto – Żono Romualda, Córki zmarłego: Pani Aniu, Pani Danuto z Mężem Markiem, Drodzy Wnukowie, dalsza i bliższa Rodzino, Przyjaciele, Koledzy Znajomi Śp. Dr Romualda Cichonia.

Wszystkim Państwu a szczególnie Rodzinie i najbliższym składam wyrazy głębokiego żalu w związku z nagłą śmiercią naszego Przyjaciela

dr Romualda Cichonia.

Był to dla nas wielki cios i szok.

Wierzę jak wszystkim trudno jest pogodzić się z tą nową okrutną rzeczywistością.

Szanowni Państwo.

Z upoważnienia i na prośbę JM Rektora Uniwersytetu Śląskiego Prof. dr hab. Ryszarda Koziotka, w imieniu szeroko rozumianej społeczności akademickiej Uniwersytetu Śląskiego w tym w imieniu uczestniczącego w tej ceremonii Kanclerza Uniwersytetu, Pana Dariusza Laska,

W imieniu Przyjaciół, Kolegów, Znajomych z czasów studenckich, działających w Zrzeszeniu Studentów Polskich, z okresu Pracy w Akademii Ekonomicznej w Katowicach i Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, pracy w Spółkach Prawa Handlowego, w imieniu członków w okresie tworzenia i działalności Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach, której był współzałożycielem a od wielu lat Członkiem Honorowym Izby, zwracam się do Państwa by przybliżyć sylwetkę niezwykle człowieka jakim był

dr Romuald Cichoń .

Wszyscy tu obecni znaliśmy Go lepiej lub mniej dobrze. Wiem, że w czasie który mogę przeznaczyć na przybliżenie sylwetki postaci Romualda nie jestem w stanie zaprezentować całości dokonań i wszystkich cech Jego wyjątkowej osobowości. Dokonałem zatem wyboru przykładów, by zilustrować pokrótce Romualda Cichonia – jako postać nietuzinkową i wielowymiarową, Człowieka kierującego się w życiu pasją działania, dobrem drugiego człowieka, wyjątkowej szlachetności, potrafiącego pochylić się nad potrzebą rozwiązania problemów drugiego często nawet obcego człowieka.

Tej wrażliwości uczył się będąc Przewodniczącym Rady Uczelnianej ZSP w WSP w Katowicach, a następnie gdy wybrany został Przewodniczącym Katowickiej Rady Okręgowej. Doskonalił tą wrażliwość gdy został wybrany na czteroletnią kadencję jako Skarbnik i Członek Komitetu Wykonawczego Rady Naczelnej ZSP w Warszawie.

Działał w ZSP - Organizacji pielęgnującej tradycje okresu międzywojennego Ruchów Bratniackich wspierających studentów w obszarze socjalnym i bytowym, organizując również działalność kulturalną, turystyczną, sportową i w zakresie współpracy międzynarodowej. W tych właśnie dziedzinach rozwijał jako jeszcze bardzo młody człowiek swoje kompetencje i swoją społeczną wrażliwość.

Tą wyjątkową wrażliwość, wraz ze zdobywanym doświadczeniem umiejętnie wykorzystywał w pracy zawodowej - najpierw jako Dyrektor Administracyjny Akademii Ekonomicznej w Katowicach a następnie przez 20 lat w Uniwersytecie Śląskim. Łącznie było to niemal 25 lat.

Był to czas tworzenia Uniwersytetu Śląskiego, czas wielkich inwestycji w powstawanie nowych obiektów dydaktycznych, laboratoriów, domów studenckich, stołówek dla Studentów i Pracowników U.Śl. w Katowicach, Sosnowcu, Cieszynie. W tym czasie powstawały równocześnie, kluby studenckie, studia radiowe, budowano studenckie chatki turystyczne w Beskidach, powstał i rozwinął swoją działalność AKS, zorganizowano pierwsze edycje Studenckich Międzynarodowych i Ogólnopolskich Festiwali Folklorystycznych. Wszystkie te działania wymagały ogromu pracy, świetnej organizacji pracy, umiejętności pozyskiwania i gromadzenia odpowiednich funduszy.

Romuald Cichoń w rozwiązywaniu problemów Uczelni czuł się jak przysłowiowa „ryba w wodzie.” Umiejętnie dobierał współpracowników, stawiał na młodych, mających podobnie jak On w sposobie działania pasję i realizację misji do której pozyskiwał otoczenie zewnętrzne i wewnątrz Uczelni.

Jako wyjątkowo skromny człowiek „pasował” do modelu uczelni w której oficjalnie Uczelnią zarządza Rektor a Administracja Uczelni wspiera Władze Rektorskie.

Miałem zaszczyt współpracować z Śp. Romualdem Cichonim również jako jego zastępca przez okres około 5 lat i dopiero wówczas zacząłem doceniać rolę i znaczenie tzw. "drugiej linii" na froncie zadaniowym realizacji wyzwań, oraz rozwiązywania problemów naszej Alma Mater.

Z czasów pracy i działalności w Radzie Naczelnej ZSP pozostały Mu kontakty i doświadczenie współpracy z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego w Warszawie, co fantastycznie wykorzystywał w pracy na rzecz Akademii Ekonomicznej i Uniwersytetu Śląskiego.

Umiejętność „rozpychania się” i zdolność załatwiania rzeczy trudnych, czy wręcz niemożliwych wykorzystywał zawsze i tylko dla spraw o wymiarze „pro publico bono”. Był bowiem człowiekiem nie tylko skromnym ale nadto niezwykle uczciwym. Mówiono o Nim „Człowiek z Klasą”. Miarą Jego wielkości niech będzie przykład Jego przyjaźni z Prof. Dr hab. Walerianem Pańko- Presem NIK, który zginął w wypadku samochodowym w drodze na Inaugurację roku akademickiego Uniwersytetu Śl. W dniu 07. X 1991 r.

Innym przykładem jego „przyzwoitości i ostrożności zarazem” był fakt pisania pracy doktorskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, pomimo, iż mógł to zrobić na swojej Uczelni na Wydziale Mat. Fiz. Chem. „Żeby nie mówiono, żeby nie było podejrzeń.”

Prawdą jest, że Romuald Cichoń oprócz niezwyklej aktywności zawodowej udzielał się jako społecznik w wielu obszarach m.in., będąc współzałożycielem, a następnie działając w Zarządzie Fundacji Kardiochirurgii im. Prof. Zbigniewa Religii w Zabrze, Był też we władzach Stowarzyszenia Miłośników Filharmonii Śląskiej w Katowicach – stąd m.in. jego zainteresowanie muzyką klasyczną, Był też współzałożycielem i wyjątkowo aktywnym Członkiem Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach. Był to czas kiedy na zasadach działalności społecznej miałem zaszczyt ponownie blisko współpracować z Romualdem. Podobnie było przy utworzeniu Stowarzyszenia Absolwentów Uniwersytetu Śląskiego, w którym Romuald Przewodniczył Komisji Historycznej.

Był osobą towarzyską, a z racji swoich cech osobowościowych człowiekiem który spotykał się z różnymi „konfiguracjami” uczestników życia towarzyskiego np.

w zestawieniu byłych działaczy ZSP - kilkanaście osób co tydzień,

z działaczami związanymi ze Służbą Zdrowia co trzy miesiące w restauracji Izby Lekarskiej w Katowicach, z Seniorami Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach 3 do 5 razy w roku. Tych gremiów było więcej a On wszędzie był zapraszany i chętnie z tych zaproszeń korzystał.

On po prostu potrafił rozmawiać z ludźmi, z każdym, bez względu na status społeczny, barwy i poglądy polityczne.

Jestem pewien że Władysław Bartoszewski wielki Humanista, Historyk, Dyplomata powiedział by o Romualdzie Cichoniu,

że był po prostu Przyzwoitym Człowiekiem.

Potwierdzeniem takiego poglądu niech będzie fakt iż pomimo rozlicznych obowiązków i zajęć w sposób tylko sobie znany umiał dbać o dobre relacje w Rodzinie, z Córkami, Zięciem, Wnukami i z Żoną.

Kiedy w poniedziałek ponownie rozmawiałem z Panią Jolantą Żoną Romualda, o zmarłym Romualdzie - powiedziała mi wprost. Matnięstwem byliśmy 18 lat, ale był to dobry okres mojego życia – uczynił mnie szczęśliwą kobietą.

Można by dociekać – jak to Romku potrafiłeś dokonać ?

Myślę, że wiedziałeś o tym zawsze, że jest dwóch najmądrzejszych nauczycieli,
ŻYCIE I CZAS.

Zycie pokazuje nam jak cenić czas a czas pokazuje nam jak cenić życie.

Jestem przekonany, że dr Romuald Cichoń swoim życiem pokazał jak można nie zmarnować czasu ani życia.

I za to też w imieniu nas Wszystkich uczestników tej ceremonii Chcemy Ci serdecznie podziękować.

Odpuzywaj w Pokoju !

A my jak długo Najwyższy nam zezwoli, nadal będziemy się spotykać, by porozmawiać o Tobie, rozpamiętując Twoją przyzwoitość i szlachectwo, przywołując Twoją umiejętność dobrego wykorzystania czasu i życia.

Pożegnanie przygotował, opracował i wygłosił w Kościele Mariackim w Katowicach

Tadeusz Donocik



27 sierpień Ceremonia Pogrzebowa godz. 11.00